

Nr. 48 Rok III. | DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO" | 29. XI. 1931 r.

Porządek nabożeństw. Listopad.

29 **Niedziela. I. Adwentu**
6 za członków Bractwa Różańca św. „Archanioł Boży Gabryel"
8 w int. rodz. Świętek „Zdrowaś bądź Marja"
9 fur d. Parochianen „Tauet Himmel den Gerechten"
10½ od maszynistów i rzemieślników Z. Z. P. "Spuście łaskawe niebiosa"

30. Poniedziałek. Św. Andrzej
g. 6 za † Antoniego Fiszkalę i Kat. ż. S.
6¾ cicha msza św.
7½ za † Ign. Kuczmińskiego, Annę ż. i 2 synów S.

1. Wtorek. Ferja — Grudzień.
g. 6 fur † Paul u. Marie Matuszczyk S.
6¾ za † Jana Daneckiego i pokr. Danecki i Stanoszek z k.
7½ za † Celinę i Władysława Kiełkiewicza z k.

2. Środa. Św. Bibiana
g. 6 za † Elżbietę Gola roczn. S.
6¾ za roczne dziecię Jarmuszkiewicz
8 in d. alten K. Muttervereinsand. m. S.

3. Czwartek. Św. Franciszek Ksaw.
g. 6 od członków Tow. Rozkrz. Wiary św.
6¾ in d. Int. d. Mitgl. d. Missionsver.
7½ za roczne dziecię Agnieszka Palka.

4. Piątek. Św. Barbara
g. 6½ zum hl. Herzen Jesu v. Mütterver.
7½ mies. nab. do Najśw. Serca P. J. z kaz.
9 na cześć św. Barbary za górników z kaz. i as.

5. Sobota. S. Sabba
g. 6 za członków III. zak. karm. S.
6¾ za † Karola i Marję Zakrzewskich i s. z k.
7½ za † Kornelję Zmarzlik roczn. z k.

6. **Niedziela II. Adw.**
g. 6 za parafjan
8 do Najśw. Serca P. J. od Tow. Polek
9 zum hl. Herzen Jesu v. d. Ehrenwache m. Auss.
10½ za † członków Róż. kolej. z wyst.

Z kroniki parafjalnej.

Ochrzczono: 4 chłopaków, 5 dziewczynek.
Przystąpiło do Stołu Pańskiego:
W ciągu tygodnia od 15 do 22 bm. 1939 osób.
Chorych zaopatrzono: 7 osób.
Ślub zawarli:

Dnia 21. bm. kawaler Kaźmierczak Wawrzyniec, górnik, z panną Gertrudą Krupianką oboje z Mysłowic; Kaw. Koch Edward, robotnik, z p. Elżbietą Wolfówną oboje z Mysłowic; Kaw. Kędziorczyk Roman, funkcj. m., z p. Anną Zalejską oboje z Mysłowic; Kaw. Mateja Paweł, z wdową Franciszką z Wyrwalców Knapkową oboje z Mysłowic; Kaw. Broda Edmund, kupiec z Bogucic, z p. Genowefą Kuliszówną z Mysłowic; Kaw. Wójcik Wacław, funkcj. straży gran., z p. Stefanją Karolewiczówną oboje z Mysłowic.

Dnia 23 bm. kaw. Korczyk Józef, robotnik z Chełmu, z p. Wiktorją Gwoździówną z Mysłowic; Kaw. Mehl Paweł, robotnik z Roździenia-Szopienic, z p. Emilją Ratczanką z Miejskich Szopienic.

Dnia 24 bm. wdowiec Drenda Tomasz, mistrz szewski, z p. Marją Komenderanką oboje z Mysłowic; Kaw. Wadowski Piotr, robotnik, z p. Małgorzatą Mensikówną oboje z Brzęczkowic.

Dnia 25 bm. kaw. Wloka Wilhelm, robotnik, z p. Klarą Hudzikowską oboje z Mysłowic; Kaw. Pawlica Wilhelm, robotnik, z p. Martą Damczykówną oboje z Mysłowic; Kaw. Biczysko Paweł, rzeźnik, z p. Anną Datkówną oboje z Mysłowic.

Dnia 26 bm. kaw. Brachman Konstanty, el. inżynier, z p. Magdaleną Zangówną oboje z Mysłowic.

Zmarli: Anast. Sieroń z d. Zakowska, wdowa, 72 lat.

Nadszedł **Adwent** by nas przygotował na święta Bożego Narodzenia. Święta tegoroczne dla wielu nie będą na zewnątrz zbyt wesołe. Dużo trosk i obaw, dużo biedy i bezrobocia nie pozwoli na zbytek i głośną wesołość świąteczną. Niech jednak nasze serca chrześcijańskie nie będą napełnione goryczą i zwątpieniem, ale niech się zwrócą z ufnością do Boga, Pana i Zbawiciela naszego. Są jeszcze ludzie, którzy o biednych pamiętają z jednej strony, są z drugiej strony biedni, którzy cierpią niewinnie i są godni poparcia. Niech podwoi się pomoc, niech zagrzeją się serca prawdziwą miłością bliźniego, ale też niech zapanuje duch pokuty i miłości Bożej u wszystkich. Niech biedni i bezrobotni nie zapomną, że Pan Bóg od nich żąda oddania się pod wolą Jego, pokory i cierpliwości, jak żąda od bogatego miłosierdzia i szczodrobliwości.

Idźmy wszyscy do Chrystusa! Idźmy do niego drogą pokuty i miłości. Niechaj wszystkie **matki** przystąpią do Sakramentów św. w **pierwszym** tygodniu Adwentu; niech **młodzież dorosła** garnie się do Konfesjonałów i Stołu Pańskiego na **święto Niepokalanej;** niech **dziatwa** przystąpi do spowiedzi **św. w II. tygodniu** adwentu, a **mężowie** niech staną jak mur u Stołu Pańskiego **w 3 niedzielę** adwentu, którą będą poprzedzały **trzydniowe nauki** dla nich.

Dziś w niedzielę jest Absolucja generalna dla **III. Zakonu Karmelitańskiego.**

Arcybractwo Pocieszenia ma dziś popoł. o g. 1.30 zgromadzenie w starym kościele.

Piotr Wisiorek, emeryt. kolejarz obejmuje od 1 grudnia **różę kolejarzy** Brzęczkowice od p. Janoty.

Kongregacja Marjańska Panien odprawi dzisiaj przed nieszporami o g. 2.15 swoją nowennę w starym kościele a po nieszporach jest zebranie miesięczne w K. D. L.

8 grudnia, t. j. w dniu Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji Panny będzie przyjęcie do Kongregacji Marjańskiej. Te dziewczynki, które już przystąpiły do komunji świętej i te, co już opuściły szkołę, mogą

się dać przyjąć w tym dniu w starym kościele po nieszporach.

Tow. Matek Chrześć. ma swe miesięczne zebranie w czwartek, dnia 3 bm. o g. 3.30 w KDL.

W przyszły poniedziałek t. j., 7 bm. urządza Tow. Matek Chrześć. jak corocznie wieczornicę św. „Mikołaja". Zaprasza się na powyższą uroczystość wszystkie matki.

Am Mittwoch, d. 2. XII. nachm. 5 Uhr, Versammlung des **Kath. Müttervereins** im Kathol. Vereinshause.

Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo daje do wiadomości, że urządza gwiazdkę tylko dla swoich 184 ubogich, wspieranych przez cały rok. O bezrobotnych troszczy się Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym. Wobec tego niech się ani bezrobotni ani inni reflektanci na gwiazdkę do sekretarjatu Pań Wincentek nie zgłaszają.

Zebranie w sprawie ustawy o małżeństwie. W myśl rozporządzenia Biskupiego odbędzie się w dzisiejszą niedzielę po nieszporach wspólne zebranie wszystkich organizacyj katolickich na wielkiej sali Kat. Domu Ludowego celem omówienia projektu ustawy o małżeństwie. Na salę nie będzie się wpuszczać osób małoletnich. Dwa referaty oświetlą stanowisko katolików w tej sprawie, poczem uchwali się rezolucje.

Wykłady T.C. L. W środę, dnia 2. bm. o g. 4-tej popoł. wygłosi z ramienia T. C. L. pani prof. Kłapowa w KDL szereg pięknych bajek z obrazkami dla grzecznych dzieci — bezpłatnie.

W czwartek, dnia 3 grudnia br. punktualnie o g. 7.30 wieczorem wygłosi w KDL. p. prof. Małecki ciekawy wykład o Podhalu, ilustrowany licznemi obrazami. Wstęp bezpłatny.

Podejrzane indywiduum. Jakiś człowiek w sutannie duchownego chodził w godzinach wieczornych po domach ulicy Prebendy i innych i zachowywał się podpadająco i gorsząco. Pochodził rzekomo ze Sosnowca. Prawdopodobnie jakiś sekciarz lub komunista nadużywał szat duchownych, aby szkodzić Kościołowi. Niedawno pewien badacz Pisma św. sprzedawał sekciarskie książki, chodząc także w sutannie, aby zbałamucić ludzi, udawając księdza katolickiego. Uprasza się parafjan, aby takich ludzi **natychmiast** zgłosili na probostwie albo w Komisarjacie Policji, a nie dopiero na drugi lub trzeci dzień.

Tow. Mężów Katol. urządza w piątek, 4. bm. o g. 19.30 w K. D. L. przedstawienie teatralne, na którem odegrane będzie dramat p.*t. Górnicy. Ceny miejsc: rez. 2 zł, siedzące 1 zł., stojące 50 gr. Dla dzieci o g. 15, wstęp 20 gr. Scena odnowiona. Bilety wcześniej nabyć u kasjera p. Klimy i u p. Mondrego w sakrystji.

Sprostowanie. Chętnie prostujemy z artykułu o kuchni na Piasku, że p. kier. Biel nie odmówił spisu dzieci lecz skierował Komitet matek do p. woźnego Laska i uzależnił swą współpracę od zgody p. burmistrza, a ponieważ tej nie było stało się dla matek bezcelowem przychodzić po spis. Zwrot o skierowaniu matek do Z. O. K. Z. nie odnosił się do p. kierownika i nie należy go tak zrozumieć. Tyle dla wyjaśnienia.

W imieniu prawdy.

Wracając do artykułu „kuchnia dla ubogich dzieci na Piasku", zaznaczamy, że artykuł był koniecznie potrzebny dla wyjaśnienia sprawy, wobec tego że organizowanie kuchni było w poprzednim numerze zapowiedziane, na zebraniu plenarnem Tow. Matek omówione, że Komitet matek, zamieszkałych na Piasku, był utworzony i t. d. Stało się to więc z przyczyn zupełnie rzeczowych. Artykuł umieszczony w „Polonji" na ten temat, oceniający zajście z punktu widzenia politycznego, nie został spowodowany ani napisany, jakto mogliśmy stwierdzić ni przez Tow. Matek Chrześc. ni przez Stow. Miłosierdzia ni przez ks. Proboszcza. Od samego początku swej pracy duszpasterskiej w Mysłowicach dążył ks. Prałat do tego, by nie dopuścić do organizacyj kościelnych, a szczególnie do organizacyj dobroczynnych polityki jesteśmy wszyscy świadkami tego. Mimo to robi się z pewnej strony ciągłe próby utożsamiania organizacyj kościelnych z pewnem kierownictwem politycznem, nawet tak wzorowo pracującej organizacji jaką jest Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, skupiające w łonie swojem członków różnych poglądów politycznych ale zgodnie pracujących dla idei miłosierdzia chrześcijańskiego. Tą samą zasadą musi się kierować Komitet niesienia pomocy bezrobotnym, służący wszystkim bezrobotnym bez różnicy i opierający się na zaufaniu i poparciu całego społeczeństwa, jeśli chce spełnić należycie swe zadanie. Gdzie rozchodzi się o niesienie ratunku biednym, bezrobotnym, powinna każda rzetelna pomóc być mile widziana i popierana, szczególnie ze strony tych, którzy na pierwszem miejscu są zobowiązani do tego.

Cmentarz.

Celem upiększenia nowej części cmentarza zakupił Urząd Parafjalny 100 wysokich drzewek akacyjnych, które zostały posadzone w odstępach 8—10 m. przy alejach cmentarnych. W ubiegłym roku zasadzono około 100 topoli. W ten sposób będzie nowa część cmentarza w krotce miała wygląd piękniejszy. Drzewka zasadzone kosztują razem około 750 zł. Do pomocy przy sadzeniu ostatnich drzewek stawił Magistrat 2 bezrobotnych. Byłoby pożądanem, gdyby miasto życzliwszą opieką otoczyło nasze cmentarze. Magistrat miasta Katowic nietylko pielęgnuje miejsca dookoła kościołów katowickich, ale na własne koszta założył wzorowy cmentarz w Panewniku i utrzymuje go, taksamo służy radą i pomocą przy upiększeniu cmentarzy wszystkich wyznań, położonych w mieście. Założenie Ogrodu Zamkowego kosztowało miasto Mysłowice kilkadziesiąt tysięcy złotych, a bodaj nie korzystają Mysłowiczanie z niego tyle jak z cmentarzy, gdy chcą odetchnąć na świeżem powietrzu.

Niestety są w społeczeństwie mysłowickiem elementy, które nie potrafią uszanować świętości cmentarzy, a są tacy, którzy zachowują się gorzej od Wandalów. Gdy sprowadzono ostatnio drzewka akacyjne do sadzenia, jakiś zuchwalec na kolanie połamał kilka drzewek, a topole, zasadzone w ub. roku, zostały taksamo częściowo połamane. Płoty nie mają spokoju, bo ciągle wyrywa ktoś balaski z nich. Ilu pomników jest zniszczonych i potłuczonych. Na najstarszym cmentarzu wyrywa ktoś drzwi, otwiera trumny w podziemiach, ilekroć zostaną uporządkowane. Elementy zuchwałe nie czułyby się tak pewne, gdyby miarodajne czynniki surowiej przeciwko nim występowały i je karały.

Ktoś poruszył już raz w prasie sprawę cmentarza żołnierzy poległych na wojnie. Rzeczywiście stan tej części cmentarza nie przedstawia się chlubnie dla Mysłowic, choć tam spoczywają przeważnie jeńcy. Gmina kościelna nie posiada należytych środków na razie na te cele. Czyby i tu nie powinno miasto poczuwać się do obowiązku uporządkowania tego cmentarzyska przez łaknące pracy siły bezrobotnych? Co zaś dotyczy grobów powstańców i pomnika cmentarnego dla nich, to porusza się tę sprawę corocznie, ale jakoś na te cele nigdy środków niema, są tylko chęci. Zmarli nie umieją się tak domagać swego jak żywi.

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Mysłowicach. — Odpowieda: Piotr Mądry Mysłowice. — Tłoczono w drukarni „Sztuka" w Mysłowicach, ul. Powstańców 7.